

Wprowadzenie

Wybory samorządowe 16 listopada 2014 roku stały się ważnym sygnałem wskazującym na stan polskiej demokracji i praktyki jej działania. Awaria systemu informacyjnego, opóźnienie podania wyników, wysoki odsetek głosów nieważnych, wreszcie rozminięcie się wyników sondaży *exit poll* i oficjalnych rezultatów – to wszystko nakazywało podjąć próbę wyjaśnienia przyczyn tego stanu rzeczy.

Wybory samorządowe mają swą specyfikę; to w istocie kilka aktów wyborczych dokonywanych jednego dnia. Ich bardziej skomplikowana niż innych wyborów materia nie może jednak wyjaśniać wszystkiego. Wokół rezultatów wyborów samorządowych z 2014 roku, w związku ze wspomnianymi zjawiskami, zaczęła tworzyć się klimat podający w wątpliwość legitymizację systemu władzy w Polsce. Narastaniu negatywnych nastrojów sprzyjał generalnie niski poziom społecznego kapitału zaufania w Polsce, a szczególnie – zaufania do polityki, polityków i instytucji politycznych. Słabość kapitału zaufania do polityki nie była niczym nowym; nowością okazało się to, że po raz pierwszy niezadowolenie z praktyki działania demokracji zaczęło się przekładać na kwestionowanie samej legitymizacji instytucji i procedur demokratycznych. Polacy zazwyczaj słabo ufali politykom – ale zarazem mimo wszystko wierzyli demokratycznym procedurom wyborczym. Zamieszanie wokół rezultatów wyborów samorządowych mogło to zmienić.

Z tego względu niezwykle ważne stało się rzetelne rozpoznanie przyczyn problemów z ogłaszaniem rezultatów wyborów. Analiza rzetelna, czyli spełniająca transparentne i obiektywnie sprawdzalne standardy naukowości, powinna być zarazem przedmiotem debaty publicznej. Tym celem służy niniejsza publikacja, która powstała z inicjatywy Fundacji Batorego. Próbuje ona odpowiedzieć na tytułowe pytanie: „Co się stało 16 listopada?”. Odpowiedź opiera się na rozbudowanych i dobrze udokumentowanych analizach empirycznych. Autorzy podejmują kwestie działania administracji wyborczej, głosów nieważnych, problem wyników *exit poll*, zagadnienie efektu książeczki do głosowania czy wreszcie postulaty dotyczące ważności wyborów. Często formułują też rekomendacje praktyczne. Niektóre z nich, np. dotyczące prostych praktyk do zastosowania w lokalach wyborczych, nie wymagają poważnych zmian legislacyjnych, ale raczej przestrzegania prawa już istniejącego. Inne z kolei – chociażby te, które dotyczą braku informacji o tym, czy wyniki prezentowane jako *exit poll* to surowe dane, czy przygotowana na ich podstawie prognoza (a jeśli tak, to jak przygotowana) – wymagałyby stosowania dobrych praktyk przez ośrodki badawcze. Niektóre teksty w publikacji dotyczą nadziei i mitów narastających wokół pewnych rozwiązań – np. takich jak jednomandatowe okręgi wyborcze.

Problemy te muszą stawać się przedmiotem debaty publicznej. I właśnie o debatę, a nie o kłótnie polityczne tu chodzi. Tym, co może pomóc zastąpić kłótnie debatą, jest oparcie analiz oraz wniosków o dane i studia empiryczne. Tę zasadę stosują autorzy zamieszczonych w książce opracowań. Oczywiście nie na wszystkie pytania mamy jednoznaczne odpowiedzi. Jednak stosowana metoda analizy, gdzie testuje się pewne hipotezy za pomocą dobranych metod i materiału empirycznego, zdecydowanie sprzyja poszukiwaniu takich rozstrzygnięć.